

HISTORIA I KULTURA
ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

FUNDACJA „DZIEDZICTWO”

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

TOM III

GMINA POSTOMINO

Redakcja:
WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI
JAN SROKA

SŁAWNO 2004

ABSTRACT: Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka (eds), *Historia i kultura Ziemi Sławińskiej*, t. 3: *Gmina Postomino* [History and Culture of the Sławno region, vol. 3: Postomino Community]. Fundacja „Dziedzictwo”, Sławno 2004. pp. 299, fig. 59, colour tabl. 52. ISBN 83-919236-3-0. Polish text with German summaries.

This is an edition of study of aspects of history and culture of the Postomino region [Pomerania, Poland]. These papers refer to history of the region which is virtually unknown for most of Polish current citizens. It hard to build a society without roots and without history. People who have lived here for over 50 years do not understand the cultural landscape which has been created and constructed for centuries. The aim of the collection of paper is to bring the history nearer. The knowledge about the past of the region will allow to understand the landscape and protect it as well as create a new social approach to the future.

Recenzent: prof. dr hab. Józef Lindmajer

© Copyright by Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka 2004
© Copyright by authors

Na okładce akwarela Günthera Machemehla *Pola w pobliżu Łącka z 1941 roku*

Publikacja dofinansowana przez Urząd Gminy w Postominie

Tłumaczenia na język niemiecki: *Brygida Jerzewska*

Redaktor: *Katarzyna Muzia*
Skład i łamanie: *Eugeniusz Strykowski*

Publikację wydano przy finansowym wsparciu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej w Warszawie ze środków Republiki Federalnej Niemiec

Die Publikation ist mit finanzieller Unterstützung der Stiftung für Deutsch-Polnische Zusammenarbeit in Warszawa aus Mitteln der Bundesrepublik Deutschland herausgegeben worden

Wydawca/Herausgeber: Fundacja „Dziedzictwo”, 76-100 Sławno, ul. A. Cieszkowskiego 2
Wydawnictwo „Margraf”, 76-100 Sławno, ul. A. Cieszkowskiego 12d

ISBN 83-919236-3-0

Druk/Druck: Boxpol, 76-200 Słupsk, ul. Wiejska 24

Spis treści

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI (Poznań), JAN SROKA (Sławno): Małych ojczyzn czar – budowanie tożsamości kulturowej Ziemi Sławieńskiej . . .	7
ZBIGNIEW GALEK (Postomino): Dziś i jutro Ziemi Postomińskiej	15
WACŁAW FLOREK (Słupsk): Krajobraz gminy Postomino jako wynik ewolucji środowiska	21
IGNACY SKRZYPEK (Koszalin): Z najdawniejszych dziejów gminy Postomino	35
MIROSLAW CIESIELSKI (Berlin), PIOTR WAWRZYNIAK (Poznań): Rozwój osadnictwa w rejonie wsi Dzierżecin, pow. sławieński, w późnym okresie przedrzymskim, w okresie wpływów rzymskich i wędrówek ludów	75
ANDRZEJ CHLUDZIŃSKI (Dygowo): Nazwy miejscowe gminy Postomino .	91
SYLWIA WESOŁOWSKA (Szczecin): Z dziejów szkolnictwa na Ziemi Postomińskiej	119
SEBASTIAN DEREN (Sławno): Legenda Hansa Lange	135
ELŻBIETA SZALEWSKA (Słupsk): Siedziby dworskie i architektura pałaców Ziemi Postomińskiej	143
ZBIGNIEW SOBISZ (Słupsk), ZBIGNIEW CELKA (Poznań): Parki dworskie gminy Postomino	165
EWA GWIAZDOWSKA (Szczecin): Czar wakacji i smak codzienności – gmina Postomino w ikonografii	177
GERHARD WIETEK (Hamburg): Karl Schmidt-Rottluff in Jershöft (1920–1931)	209
ZBIGNIEW MIELCZARSKI (Sławno): Dzieje poligonu w Wicku Morskim . . .	219
ELŻBIETA RASZEJA (Poznań): Krajobraz kulturowy wsi Staniewice i Nosalin	233
RADOSŁAW BAREK (Poznań): Budownictwo ryglowe na Pomorzu – tradycja i współczesność. Realizacja projektu edukacyjnego w Łacku	251

KONSTANTY KONTOWSKI (Darłowo): Postomińskie cmentarze	259
ELŻBIETA FLOREK (Słupsk): Zagospodarowanie turystyczne gminy Postomino na tle walorów przyrodniczo-krajobrazowych i kul- turowych	273
Indeks osób	287
Indeks rzeczowy i nazw geograficznych	292
Lista adresowa autorów	297

Dzieje poligonu w Wicku Morskim

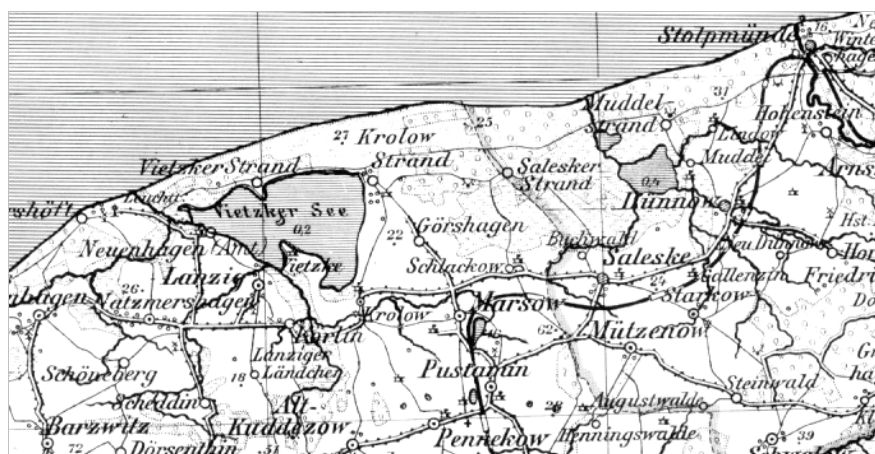
ZBIGNIEW MIELCZARSKI

1. Wprowadzenie - wieś Wicko Morskie i jej mieszkańcy

Na około 400 metrach szerokiej mierzei, która oddziela jezioro Wicko od Bałtyku, leżała stara wioska rybacka Wicko Morskie, w przeszłości po części należąca do potężnego na Pomorzu rodu Puttkamerów i rodziny Neuenhagen. Wieś Wicko Morskie jest położona na półwyspie o wysokości 13 metrów, który wcina się w jezioro Wicko. Sąsiaduje ono na zachodzie z Jezierzanami, na północy z Bałtykiem, na wschodzie z Górskiem, na południu zaś z Królewem i Łąckiem. Na wschodnich terenach dzisiejszego poligonu istniały do lat 30. wsie Järshagen i Krolow Strand (Anonim 1989; ryc. 1).

Krajobraz poligonu Wicka Morskiego tworzy mierzeja częściowo porośnięta sosnami, częściowo bagnista, wraz z wędrującymi jeszcze na przełomie XIX i XX wieku z zachodu na wschód wydmiami osiagającymi na wschodzie poligonu wysokość 29 metrów. W 1888 roku nauczyciel Topke wykazał, że przemieszczała się ona 6 metrów na rok (Kienitz 1998: 1). Ciekawe, choć dla miejscowej ludności bardzo utrudniające życie, zjawisko przemieszczania się wydmi zostało całkowicie wyeliminowane jeszcze w latach międzywojennych. Mierzeja uchodzi do morza szeroką plażą za pasem wydmi.

Tutejszą glebę tworzy piaszczysty, głęboko gruntowy, czarny humus, który wskazuje na wcześniejsze długotrwałe zalesienie.



Ryc. 1. Mapa rejonu Wicka Morskiego przed budową poligonu

Lasy zostały najprawdopodobniej zniszczone przez nadmierne użytkowanie drewna i wielki szturmowy przyptyw w 1497 roku (Kienitz 1998: 2).

Od tego czasu zaczęły tworzyć się wydmy. Jezioro Wicko, o małych głębokościach, jest podzielone mielizną na Jezioro Małe i Jezioro Duże. Jezioro Duże należało w większości do granic Wicka Morskiego. Lustro wody jeziora jest średnio wyższe tylko o 20 cm od poziomu morza. Jezioro jako zlewisko jest stosunkowo płytkie. Największa jego głębokość wynosi 5 m i znajduje się na Jeziorze Dużym we wschodniej jego części. Średnia głębokość jeziora wynosi około 220 centymetrów. Jezioro zawsze było bogate w ryby. Notowano obfite połowy: szczupaka, sandacza, leszcza, stynki, uklei, a szczególnie węgorza.

Zanim zbudowano lotnisko w Wicku Morskim, mieszkańcy wsi wypasali na tamtejszych łąkach swoje krowy. Miejscowość liczyła 38 gospodarstw o powierzchni poniżej 5 ha, 13 do 10 ha, 1 do 20 ha, 1 do 100 hektarów. Prawdopodobnie te ostatnie gospodarstwo należało do skarbu państwa. Liczba mieszkańców wsi wynosiła 311 w 72 domostwach.

Dla mieszkańców wsi także rybactwo morskie odgrywało ważną rolę. Rybacy z Wicka Morskiego i Krolow Strand (dziś już nieistniejącego) byli zrzeszeni w spółdzielni, która posiadała wędzarnię i chłodnię, a okresowo liczyła ponad 50 członków. Mleko było dostarczone do spółdzielni mleczarskiej w Naćmierzu.

TABLICA I



A. Jeden z budynków dawnego zaplecza techniczno-magazynowego poligonu w Wicku Morskim. Fot. W. Rączkowski, 14.07.2004



B. Widok hangaru od strony wschodniej. Fot. W. Rączkowski, 14.07.2004

TABLICA II



*A. Nowoczesna architektura centrum dowodzenia ogniowego
wybudowanego w 1998 roku. Fot. W. Rączkowski, 14.07.2004*



*B. Widok kanału wykopanego w czasach Fryderyka II łączącego
jezioro Wicko z Bałtykiem. Fot. W. Rączkowski, 14.07.2004*

Wieś Krolow Strand leżąca w sąsiedztwie Bałtyku jest ciekawa z dwóch powodów. Pierwszy to taki, że na niej opierała się obrona przed wydmami, które 80 lat temu były tu jeszcze spiętrzone do wysokości 25 metrów. Drugi powód to taki, że wieś tą po I wojnie światowej zasiedlili Cyganie, którzy zajęli jeden z oddalonych domów nad jeziorem. Do czasu objęcia rządów przez Hitlera mieli oni wyjątkowo złą reputację związaną z ich włóczęgostwem, rozbojami i wypisywanymi napisami na murach okolicznych domów (Kienitz 1998: 3).

W latach tuż przed budową lotniska w Wicku Morskim były: gospoda, sklep, handlarze rybami, rzeźnik, szewc, kowal, brukarz, przedsiębiorca budowlany, muzyk – łącznie 18 urzędników i 207 pracowników. Po powstaniu poligonu liczba mieszkańców zwiększyła się o 166 osoby. Przed wybuchem wojny wioska miała swoją jednoklasową szkołę.

Dzięki budowie poligonu wielu mieszkańców otrzymało możliwość dodatkowego zatrudnienia. Turystyka letnia odgrywała nie-wielką rolę mimo korzystnych warunków naturalnych.

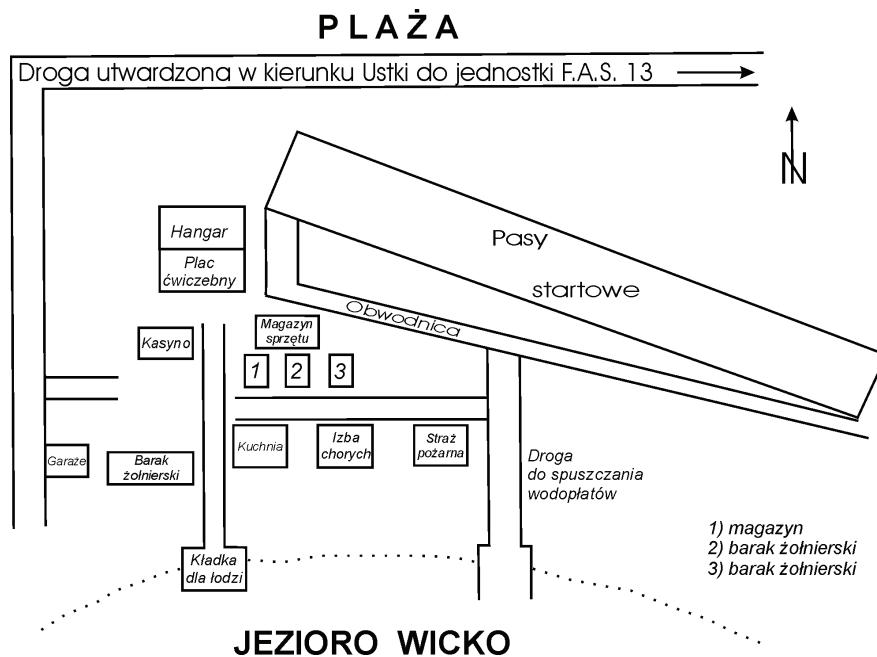
2. Poligon w Wicku Morskim

2.1. Poligon w okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej

W 1934 roku zaczęto budowę bazy lotniczej (ryc. 2). Wcześniej wybudowano szeroką, betonową, twardą drogę z Ustki do Wicka Morskiego, a wieś otrzymała elektryczność. Pierwszy samolot wodnopłatowiec wylądował na zachodniej stronie jeziora Wicko w 1934 roku. Później do tego celu wykorzystywano także wschodnią stronę jeziora.

Główny budynek, który stoi do dziś, wybudowano jako pierwszy. W tym obiekcie znajdowała się kuchnia, kantyna, jadalnia, biuro z dalekopisem i pomieszczenia dla personelu lotniczego i oficerów. Obok tego budynku (na lewo) stał barak z centralą telefoniczną i pomieszczeniami dla kierownictwa budowy. Do końca 1936 roku pobudowano garaże i magazyny (Tabl. I: A).

Wszystkie pomieszczenia były ogrzewane węglem brunatnym. W tym samym czasie rozpoczęto budowę drogi kołowania i hangaru. Zbudowano także wiele baraków i zakwaterowano w nich część



Ryc. 2. Plan kompleksu poligonowego w Wicku Morskim według stanu na 1940 rok (oprac. Z. Mielczarski)

żołnierzy. W kilku barakach w latach 1940–1941 przetrzymywano jeńców wojennych (Freitag 1998: 2).

Wraz z oddaniem do użytku pasa startowego pojawiły się tu pierwsze samoloty. Były one używane do ćwiczeń artylerii dział przeciwlotniczych, której jednostka mieściła się w Ustce. Równolegle budowano utwardzony płytami betonowymi 20-kilometrowy trakt wojskowy do Ustki.

W samej wsi Wicko Morskie wykupiono od właściciela najokazalszy w miejscowości dom – pokryty łupkiem, położony opodal jeziora, który stał się kasynem oficerskim. W dolnych jego pomieszczeniach mieściły się: pokój służbowy podoficerów, wartownia, toalety i prysznice. Na piętrze znajdowały się pokoje mieszkalne i sypialne podoficerów personelu latającego i technicznego. Po stronie zachodniej nowo wybudowanego kompleksu był magazyn spadochronów.

Baza lotnicza i jej obiekty na terenie Wicka Morskiego powstawały etapami. Najważniejszym miejscem był pas startowy o długo-

ści około 700 m i szerokości 50 metrów. Przebiegał on z północnego zachodu na południowy wschód. W zależności od kierunku wiatru samoloty mogły startować z obu stron (ryc. 2).

Kolejnym ważnym obiektem był duży masywny hangar (Tabl. I: B). Tutaj odstawiano samoloty i przeprowadzano remonty. We wschodniej części hangaru, na niskim parterze mieściła się mała stacja meteorologiczna, a na piętrze miejsce kierowania lotami z widokiem na pas startowy. Poza tym na parterze znajdowały się oddzielone od głównego pomieszczenia biuro majstra i kilka mniejszych warsztatów (Freitag 1998: 2–3).

Od dużego umocnionego betonem placu przed hangarem wybiegały dwie ulice okrężne prowadzące do obu końców pasa startowego. Kolejna droga kołowania wiodła od brzegu jeziora Wicko, skąd na ruchomych podkładach wciągano wodnopłatowce do hangaru.

Innymi obiektami w tym kompleksie były:

- budynek (zwany stodołą), który służył jako magazyn sprzętu i części zamiennych,
- budynek z kuchnią i kantiną,
- budynek straży pożarnej,
- mała hala dla pojazdów,
- barak z izbą chorych,
- trzy drewniane baraki dla załogi technicznego personelu.

Powstanie w Wicku Morskim bazy lotniczej było w ścisłym związku z nową, dużą szkołą artylerii dział przeciwlotniczych F.A.S. 13 – Szkoła Artylerii Dział Przeciwlotniczych, która również w tym czasie powstawała na wydmach na zachód o Ustki. Jednostką sił powietrznych, która jako jedyna stacjonowała na przestrzeni wielu lat w Wicku Morskim, była trzecia eskadra pułku lotniczego Luftwaffe. Brała ona tylko pośrednio udział w wydarzeniach wojennych. Służyła zaś głównie szkoleniu kanonierów F.A.S. 13 i kilku innym podobnym ośrodkom kształcenia z wybrzeża Bałtyku.

To szkolenie odbywało się na wiele sposobów. Kiedy jednostka dział przeciwlotniczych ćwiczyła strzelanie, samolot był na wysokości 4000 m i ciągnął na 600-metrowym drucie tzw. worek powietrzny. Służył on kanonierom jako swoista tarcza i jako cel był ostrzeliwany. Innym ćwiczeniem było strzelanie do odbicia lustrzanego. Oblatywano w tych samych korytarzach powietrznych, ale bez worków powietrznych i tym razem nad lądem w bliskim sąsiedztwie pasa wodnego. Kanonierzy widzieli odbicie samolotu na tafli morza i mogli bezpośrednio ostrzelać maszynę widzianą w „odbiciu lu-

strzanym”. Dla baterii wyposażonych w reflektory wykonywano w ciemnościach manewr swobodnego ostrzału.

Wkrótce poszerzył się zakres zadań pilotów trzeciej eskadry. Jednostka obsługiwała jednostki w: Darłowie, Mielnie koło Koszalina, Kołobrzegu i Białogardzie. Tam ćwiczenia wykonywano na znacznie mniejszej wysokości, gdyż tylko 500 m, z workami powietrznymi, w nocy oświetlonymi. W 1943 roku latali z zadaniem „przedstawienia celu” w okolicach Szczecina (Polic) i Magdeburga.

W zimie z 1943 na 1944 rok były wykonywane loty tzw. „rozpoznania lądu” na środkowym i wschodnim Bałtyku dla zabezpieczenia transportu morskiego na front w Kurlandii. Te loty były wykonywane dwusilnikowymi samolotami Henkel 111, które były wyposażone w dodatkowe zbiorniki i ponton. Z czasem piloci jednostki stawali się pilotami myśliwskimi.

Trzy załogi tej jednostki walczyły pod Stalingradem, gdzie jedna została strącona. Inna załoga, będąc jeszcze w Wicku Morskim, z powodu awarii musiała lądować na morzu przed Ustką. Dwoch pilotów się uratowało, trzeci, siedzący z tyłu jako radiooperator zdołał opuścić maszynę, ale zahaczył paskiem od kamizelki ratunkowej o dyszę na skrzydle i został wciągnięty pod wodę (Freitag 1998: 5).

Eskadra była wyposażona w następujące samoloty:

- trzy samoloty myśliwskie do ciągnięcia tarcz i swobodnego manewru typu Heinkel 111,
- dwa samoloty myśliwskie Dornier 17 E,
- jeden samolot typu Dornier 17 M,
- cztery lądowe do ciągnięcia tarcz Focke Wulf 34,
- trzy samoloty typu We 34 (morskie),
- jeden Heinkel 70 do manewru swobodnego,
- jeden samolot typu Hs 123.

Eskadra składała się z 70 żołnierzy, w tym 3 oficerów, 30 podoficerów i 35 członków załogi. Według liczebności w jednostce w Wicku Morskim służyli:

- 1 porucznik jako dowódca i pilot,
- 1 kapitan jako narodowosocjalistyczny oficer dowodzący,
- 1 podporucznik jako pilota,
- 12 podoficerów jako piloci,
- 10 podoficerów jako radiooperatorzy,
- 10 podoficerów jako mechanicy pokładowi,
- 10 członków załogi jako druga warta,
- 25 członków załogi jako personel naziemny.

Do tego dochodziło jeszcze kilku mężczyzn i kobiet z Wicka Morskiego, którzy służyli cywilnie jako bosmani, strażacy i pomoc kuchenna.

W lutym 1945 roku eskadra F.A.S. 13 miała brać udział w obrobie poligonu. 8 marca 1945 roku poligon został ewakuowany bez walki. Żołnierze eskadry zdołali się przebić na Hel, gdzie dostali się do rosyjskiej niewoli.

2.2. Poligon w Wicku Morskim po II wojnie światowej

Dzisiejszy Ośrodek Szkolenia Poligonowego Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Wicku Morskim obejmuje 3567 ha lądu i 90 000 ha akwenu morskiego. Długość wzdłuż wybrzeża – 20 km, szerokość na lądzie – 5 km i 32 km w głąb morza (Sech 2002: 2).

Od marca 1945 roku do wiosny 1946 był to zamknięty teren wojskowy. W tym czasie zamieszkujący Wicko Morskie nieliczni autochtoni zostali z niego wysiedleni. Początki ośrodka sięgają roku 1946, kiedy to w Niechorzu na zachód od Mrzeżyna Gryfickiego powołano komendę poligonu nr 3. Był on wówczas w strukturach wojsk lądowych. Sześć lat później, w 1952 roku, po kilkakrotnych dyslokacjach ośrodek ostatecznie przeniesiono do Wicka Morskiego, gdzie znaleziono wreszcie odpowiedni teren do ćwiczeń i strzelań poligonowych.

W maju 1961 roku Komendę przeniesiono do Ustki. W okresie swego funkcjonowania ośrodek kilkakrotnie zmieniał nazwę (Sech 2002: 3):

- 1946 – Ośrodek Szkolenia Poligonowego Artylerii Przeciwlotniczej,
- 1954 – Centralny Poligon Artylerii Przeciwlotniczej,
- 1961 – Filia Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Ustce,
- 1966 – Obóz Ćwiczeń i Poligon Artylerii Wojsk Obrony Przeciwlotniczej,
- 1970 – Ośrodek Szkolenia Poligonowego Artylerii i Wojsk Obrony Przeciwlotniczej.

W latach 1970–1981 odbywały się na poligonie Centralne Zawody Użyteczno-Bojowe Wojsk Obrony Przeciwlotniczej, wyłaniające mistrzów celnego ognia. Garnizon Wicko Morskie utworzono w 1974 roku. W skład poligonu włączono wówczas także lotnisko wraz z jego infrastrukturą. Od tego momentu ośrodek był sukce-

sywnie rozbudowywany. Powstałe obiekty szkoleniowe, zaplecze socjalne zaspokajały ówczesne potrzeby szkolących się wojsk.

Od sierpnia 1996 roku Ośrodek Szkolenia Poligonowego Wojsk Obrony Przeciwlotniczej działa w strukturach organizacyjnych Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Od początku lipca 2004 roku jest to Centrum Poligonowe Sił Powietrznych w Ustce. Koncepcja jego funkcjonowania coraz bardziej przystaje do potrzeb i oczekiwań ćwiczących wojsk. Swoje umiejętności sprawdzają tutaj lotnicy, raketowcy i radiotechnicy. Strzelają także oddziały i pododdziały Wojsk Lądowych oraz Marynarki Wojennej. Coraz częściej goszczą tu także przedstawiciele innych armii.

Rozpad Układu Warszawskiego i wynikające z tego polityczno-militarne konsekwencje zaowocowały znacznym poszerzeniem możliwości wykorzystania tego poligonu. Realna stała się koncepcja strzelań raketowych (Sech 2002: 3).

W 1989 roku swoje zadania bojowe wykonały po raz pierwszy obsługi zestawów raketowych „Osa”. Od tego momentu można mówić o najbardziej spektakularnym użyciu poligonu w Wicku Morskim, czyli raketowych strzelaniach przeciwlotniczych, które miały miejsce po raz pierwszy w Polsce.

W 1992 roku testowano tu wprowadzane do wyposażenia polskiej armii rakiety „Newy”, a w 1993 roku nowoczesne pociski „Kuba” i w 1994 roku „Wołchowy”. W 1995 roku pojawiły się na poligonie najbardziej technicznie zaawansowane pociski rodzimej produkcji – „Krug”. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że te ostatnie były produkowane na podstawie licencji zachodnich.

Z okazji pobytu na poligonie ówczesnego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsy wybudowano reprezentacyjny budynek mieszkalny. Od tego czasu służy on gościom rezydującym na terenie poligonu. W czasie swojego istnienia na poligonie w Wicku przebywali najwyżsi polscy dowódcy wojskowi wraz z ministrami obrony.

Nieskrępowany obszar strzelecki, wręcz naturalne warunki pobytu dla żołnierzy oraz dobra infrastruktura wojskowa spowodowały ponadprzeciętne zainteresowanie prowadzeniem ćwiczeń na tym terenie armii państw NATO. Z celami powietrznymi zmierzali się tu już przedstawiciele armii: Wielkiej Brytanii, Holandii, Niemiec, Włoch, Czech, Węgier i Słowacji. Z ich pobylem wiążą się względy marketingowe, pozwalające Ministerstwu Obrony Narodowej pozyskiwać wcale nie małe środki finansowe.

Dla tych państw o atrakcyjności tego poligonu świadczą także inne przesłanki. Przede wszystkim są tu relatywnie niskie koszty przebazowania sprzętu oraz konkurencyjne ceny świadczonych usług. To także możliwość odbywania całej gamy różnorodnych strzelań i ćwiczeń, włącznie z desantowaniem morskim. Prowadzi się tutaj wspólne ćwiczenia i strzelania w ramach szeroko pojętego partnerstwa w ramach NATO. Chcąc uzyskać odpowiedni europejski poziom poligonu i wysoką jakość świadczonych usług, od momentu włączenia ośrodka w struktury WLOP w 1996 roku znacznie go doinwestowano. Ośrodek Szkolenia Poligonowego Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Ustka przeistoczył się z peryferyjnego przeciwlotniczego poligonu w nowoczesny, dobrze technicznie wyposażony, prężny ośrodek szkolenia o rozwiniętym zapleczu socjalnym. Jest on obecnie jednym z najbardziej znanych poligonów specjalistycznych w Sojuszu Północno-atlantyckim.

Obecnie Centrum Poligonowe Sił Powietrznych w Ustce zapewnia w szerokim zakresie możliwości szkolenia, ze strzelaniem bojowym włącznie, praktycznie wszystkim rodzajom wojsk. Odbywają się tu ćwiczenia i strzelania do celów powietrznych. Lotnicy prowadzą ogień do celów nawodnych i powietrznych oraz bombardują cele nawodne. Do celów nawodnych strzelają artylerzyści i raketowcy marynarki wojennej. Prowadzone są także strzelania szkolne i sprawdzające oraz ćwiczenia połączone ze strzelaniem bojowym pododdziałów czołgów, piechoty i obrony wybrzeża.

Do 1999 roku sezon ćwiczeń wojskowych rozpoczynał się wczesną wiosną (na przełomie kwietnia i maja) i trwał do października. Ze względu na uciążliwość strzelań dla przebywających w okresie letnim turystów od 2002 roku ćwiczenia w lipcu i sierpniu odbywają się przez jeden miesiąc.

Centrum posiada bogatą infrastrukturę poligonową. W jej skład wchodzi między innymi: centralne stanowisko dowodzenia, punkt dowódczo-obszerny, osiem stanowisk ogniowych stałych, a także doraźne stanowiska startowe dla przeciwlotniczych zestawów raketowych. Ciekawym obiektem architektonicznym zdaje się być budynek centralnego stanowiska dowodzenia przypominający futurystyczne dzieło ekstrawaganckiego architekta (Tabl. II: A). Znajduje się tu również wspomniane wyżej lotnisko z dwoma pasami startowymi, tor taktyczny, pięć ośrodków szkolenia specjalistycznego, strzelnica piechoty typu „B”, ośrodek sprawności fizycznej, stadion sportowy i amfiteatr. W sumie może się tu szkolić

5 tysięcy żołnierzy. Obozowiska mają utwardzone podłoże przeznaczone pod namioty, których część pochodzi jeszcze sprzed II wojny światowej. Jest bieżąca woda, energia elektryczna, są sanitariaty, kuchnie i stołówki żołnierskie. Dla miejscowych i przyjezdnych żołnierzy zawodowych wybudowano w latach 70. internat, w którym można zakwaterować 250 osób.

Na przestrzeni 59 lat polskiego użytkowania tego terenu służyło tu wielu dowódców i komendantów (tabela 1).

Tabela 1. Dowódcy i komendanci poligonu w Wicku Morskim po II wojnie światowej

Lp.	Komendant/dowódca poligonu	Czas służby
1.	ppłk Jackowski	1946–1946
2.	por. Leon Pilczuk	1946–1946
3.	ppłk Iliaszewicz	1946–1947
4.	por. Leon Pilczuk	1947–1957
5.	mjr Tadeusz Ozga	1957–1959
6.	mjr Witold Pawulski	1959–1961
7.	mjr Władysław Kordas	1961–1966
8.	mjr Stanisław Pałka	1966–1968
9.	płk Władysław Owsiany	1968–1990
10.	płk dr inż. Jan Olech	1990–2004
11.	płk dypl. Ryszard Marcinkowski	od lutego 2004

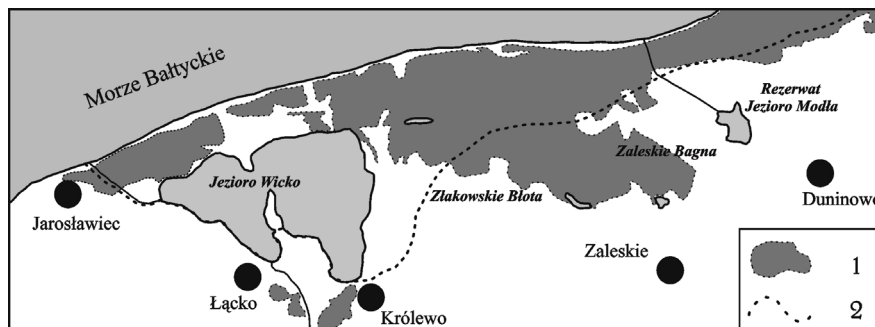
Wyjątkową postacią na przestrzeni tych kilkudziesięciu lat był przedostatni komendant poligonu – płk dr inż. Jan Olech. Był on pierwszym komendantem Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Ustce utworzonego w 1996 roku. Warto przypomnieć jego karierę zawodową. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie w 1969 roku, objął stanowisko dowódcy plutonu ogniowego, a potem dowódcy baterii w pułku przeciwlotniczym. Po kilku latach wyznaczony został na stanowisko starszego oficera kierowania ogniem w Ośrodku Szkolenia Poligonowego Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Ustce. W 1980 roku ukończył Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów, a w 1984 roku studia w Akademii Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Następnie pełnił obowiązki zastępcy komendanta ośrodka – szefa wydziału poligonowego OSP WOPL Ustka, a od października 1990 roku komendanta. W 1998 roku ukończył Kurs

Operacyjno-Taktyczny WLOP. W czerwcu 2002 roku obronił rozprawę doktorską, uzyskując stopień naukowy doktora nauk wojskowych.

To jego zasługą była rozbudowa bazy poligonowej w obecnym jej kształcie. Jako pierwszy dał przyzwolenie na masowe odwiedzanie Wicka Morskiego przez dawnych jego mieszkańców. Sprzyjał utrzymaniu nawiązanych kontaktów z miejscowymi szkołami, a zwłaszcza ze Szkołą Podstawową w Korlinie. Sprzyjał i zachęcał do odtwarzania dziejów tego miejsca. Od lutego 2004 roku pełni obowiązki dowódcy Wojskowego Ośrodka Szkoleniowego Wojsk Przeciwlotniczych w Koszalinie.

3. Zakończenie

Teren obejmujący poligon ma inne – pozawojskowe walory (ryc. 3; por. też E. Florek w tym tomie). Kilka tysięcy hektarów terenów zielonych pasa nadmorskiego, znajdującego się na terenie poligonu, to w większości lasy sosnowe, a na terenie okalającym osadę Wicko Morskie lasy mieszane. Na tych obszarach znajdują się bogate zasoby zwierzyny płowej i ptactwa (Ellwart 2003). Choć ruch pojazdów, zwłaszcza latem, jest tu znaczny, to okazuje się, że specjalnie nie przeszkadza on masowo zamieszkującym te tereny: dzikom, sarnom, jenotom, lisom, łasicowatym. Osobliwością przyrodniczą jest także przylegające do poligonu od południa jezioro Wicko o powierzchni 11,2 km². Stanowi ono ostoję słodko-



Ryc. 3. Poligon w Wicku Morskim w kontekście zasobów przyrodniczych

Legenda: 1 – główne kompleksy leśne; 2 – granica poligonu

wodnych ryb i nadbrzeżnego ptactwa. Na terenie poligonu znajduje się przekop wykonany na polecenie Fryderyka II, łączący jezioro z Bałtykiem (Tabl. II: B).

W trosce o zachowanie proekologicznych walorów terenu w latach 90. wyeliminowano trujące wyziewy z kominów, zamieniając węgiel na olej opałowy, oraz zakończono budowę kolektora ściekowego do oczyszczalni w Jarosławcu.

Bibliografia

- ANONIM 1989. Vietzkerstrand, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, t. 2, M. Vollack (red.). Husum: Die Städte u. Landgemeinden von Manfred Vollack, 1258–1259.
- ELLWART J. 2003. *Gmina Postomino. Miniprzewodnik turystyczny*, Gdynia: Wydawnictwo „Region“.
- FREITAG E. 1998. *Die Deutsche Luftwaffe auf dem Land – und Seefliegerhorst Vietzkerstrand 1942–1944*, Schwerin (maszynopis).
- KIENTZ H. 1998. *Aus Erinnerungen vom Vietzkerstrand. Sie war als Zivilistin auf dem Fliegerhorst in Vietzkerstrand beschäftigt* (maszynopis).
- SECH W. 2002. *Tradycje i współczesność Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Ustka 1952–2002*, Słupsk: Grawipol.

Geschichte des Truppenübungsplatzes in Wicko Morskie/Vietzker Strand

Zusammenfassung

In der Gemeinde Postomino befinden sich hunderte Hektar Land, über die nie viel gesprochen worden ist. Fast keine deutschen und auch nicht polnische Informationen. Es handelt sich hier um das Dorf Wicko Morskie/Vietzker Strand und seine Umgebung. Das am malerischen See gelegene Dorf ist Zeuge einer enormen Anlage, der Anlegung eines Truppenübungsplatzes in den 30 er Jahren. Der Übungsplatz umfasste auch das Gebiet der Nehrung zwischen Ostsee und dem Vietzker See, reichte bis Stolpmünde und Jershöft.

Die Bearbeitung des Themas *Geschichte des Truppenübungsplatzes in Wicko Morskie* soll Aufklärung über die Vergangenheit des Dorfes, die Beschäftigung der Bewohner und die natürlichen Bedingungen des Umfeldes im 19. und 20. Jh. geben.

Die Geschichte des Vietzker Übungsplatzes unter deutschem so wie auch polnischem Befehl, basiert vor allem auf Informationen der hier stationierten Soldaten und der hier wohnenden Zivilbevölkerung. Die Bearbeitung besteht aus zwei Teilen: 1. Beschreibung, Lage und Umgebung des Dorfes Vietzke/Wicko und 2. statistische Angaben von vor dem II. Weltkrieg.

Der 2. Teil betrifft hauptsächlich den Bau der einzelnen Objekte und ihre Bestimmung. Die Fotos zeigen den heutigen Stand des Übungsplatzes. Leider fehlen jegliche archivalische Aufnahmen vom Bau des Flugplatzes. Die jetzigen aus den 70-er Jahren geben den Charakter der damaligen Zeit nicht wieder. Die Bearbeitung könnte der Anfang einer größeren Beschreibung des Übungsplatzes und seiner Bedeutung für die Forscher aus beiden Ländern werden. Die Analyse wertvoller Quellen verdankt der Autor dem ehemaligen Kommandanten Oberst Jan Olech.